

JUSTYNA POMIERSKA

NAUKA ORTOGRAFII A POCZUCIE TOŻSAMOŚCI. KSZTAŁCENIE SPRAWNOŚCI ORTOGRAFICZNEJ NA LEKCJACH JĘZYKA KASZUBSKIEGO

Podniesienie rangi społecznej języka kaszubskiego w ostatnich dekadach i – co nie bez znaczenia – rozwój technik poligraficznych oraz dostępność druku wpłynęły na wzrost liczby publikacji po kaszubsku. W III Rzeczpospolitej kaszubski nie tylko wybrzmiewa – stosunkowo rzadziej w domach, co ma istotny wpływ na kondycję języka w ogóle¹ – ale też „bije po oczach”. Pisana kaszubszczyzna jest obecna w literaturze i w publicystyce, na stronach internetowych oraz w mediach społecznościowych, nadto w przestrzeni publicznej miast i miasteczek: na szlakach komunikacyjnych, w centrach handlowych czy turystycznych (Rogowska-Cybulska, „Kaszubszczyzna w szacie informacyjnej miasta”), ale przede wszystkim w życiu społecznym związanym z edukacją i kulturą. Wsparcie systemowe dla instytucji oświaty i kultury w procesie zachowania i rozwoju języka kaszubskiego jest nie do przecenienia (*Ustawa z dnia 6 stycznia 2005 r. o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym*, Dz. U. 2005, poz. 141); w zorganizowanych działaniach można upatrywać szansy dla rewitalizacji języka. Współczesna forma edukacji może odwrócić koło historii, m.in. w wyniku obowiązkowego nauczania w szkole – najpierw pruskiej, potem polskiej – języka państwowego doszło do przerwania transmisji międzypokoleniowej mowy Kaszubów, a dziś zaistniała sposobność, aby kaszubszczyzna do Kaszubów przez szkołę wróciła.

Dr JUSTYNA POMIERSKA – Uniwersytet Gdański, Instytut Filologii Polskiej, Zakład Polonistyki Stosowanej; e-mail: justyna.pomierska@ug.edu.pl; ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-7775-8456>.

¹ *The Red Book of Endangered Languages 1995* UNESCO wymienia kaszubski wśród języków zagrożonych. Język jest zagrożony wymarciem, gdy osoby mówiące nim przestają go używać, gdy stosują go w stale malejącej liczbie obszarów komunikacji i gdy przestaje on być przekazywany z pokolenia na pokolenie. Przesunięcie ze sfery prywatnej do publicznej zmieniło funkcję społeczną kaszubszczyzny (Obracht-Prondzyński 20).

Niniejszy artykuł prezentuje te wybrane zagadnienia pisowni języka kaszubskiego, które czynią wyrazistszym punkt widzenia czytelnika, ponieważ zapis (kształt graficzny wyrazu) jest ważniejszy dla czytającego niż piszącego². Jak konstatuje Regina Pawłowska: „Piszący niezależnie od tego, jak swój komunikat zapisze, wie, jakie znaczenia chce przekazać, czytający musi się tych znaczeń domyślić, identyfikując materię znaków” (17).

Problem nauczania czytania jest wieloaspektowy; co i jak człowiek będzie czytał przez całe życie, zależy w dużej mierze od nawyków wyniesionych z domu i środowiska społeczno-kulturowego, jednak samo wdrażanie do czytania i pisania zdecydowanie powierza się szkole. Nigdzie i nigdy użytkownik języka nie pisze tak dużo jak w szkole i tylko w szkole tak wiele od umiejętności pisania zależy (klasówki, testy, matura). Umiejętności czytelnicze (czytanie samodzielnie każdego rodzaju tekstu w języku macierzystym i obcym) mają istotny wpływ na sukces edukacyjny ucznia i przekładają się wprost na jego los w życiu dorosłym: zawodowym i społecznym. Kiedy nauczanie odbywa się po polsku, a kariera zawodowa zależy w dużym stopniu od znajomości języków obcych – po co sprawność ortograficzna w języku kaszubskim?

Język kaszubski literacki (tj. staranna, pisana odmiana języka) kształtuje się od połowy XIX wieku i jest – jak przyjęło się mówić – *in statu nascendi* (Treder, „Kaszubszczyzna – problemy” 73; także Zieniukowa 35; Breza 67). Uformował się na podłożu gwar kaszubskich w utworach pisarzy kaszubskich, a jego ewolucja obejmuje grafie, ortografię, słownictwo, fleksję. Pisownia jest najlepiej rozpoznawalna, bo nawet nieumiejący czytać (Kaszubi i nie-Kaszubi) identyfikują kaszubskie litery niewystępujące w alfabecie polskim (tzn. *ã ô ò ù é ë*), o czym świadczy niezbitnie wykorzystywanie kaszubszczyzny jako produktu handlowo-turystycznego, np. na etykietach artykułów spożywczych, na szyldach sklepów, restauracji i hoteli, na ulotkach i wywieszkach informacyjnych. Liczne przykłady takich praktyk podaje Ewa Rogowska-Cybulska („Kaszubskojęzyczne teksty” 158 i 168). Te inicjatywy piśmienne poszerzają funkcjonalne wykorzystanie języka, a zapotrzebowanie na teksty, które przynależą do kultury masowej, zwiększa zainteresowanie nim. Powszechne uznanie dla kaszubszczyzny podnosi jej prestiż (Rogowska-Cybulska 178), rodzi akceptację dla kaszubskości (tj. cech właściwych Kaszubom i kulturze kaszubskiej) oraz wpływa na świadomość językową wśród samych Kaszubów. Pozytywna

² Problem grafii kaszubskiej w aspekcie tożsamościowym i narodowym zob. też Bandur i Jabłoński. Pisownia kaszubska od 1843 roku przeszła kilka etapów rozwoju (Pomierska i in. 212-53). Przyjmowane przez kolejne pokolenia pisarzy zasady zapisu obok poglądów związanych z rolą języka i sposobami jego bogacenia są częścią ewolucji kaszubszczyzny literackiej (Treder, *Spòdlowò* 174-81; Pomierska, „Biblioteka Pisarzy”, „Język kaszubski literacki”).

identyfikacja przekłada się nierzadko na wolę nauki czytania i pisania po kaszubsku wśród dorosłych Kaszubów pamiętających jeszcze *rodną mowę*, uczestniczą w kursach organizowanych przez domy kultury czy zapisują dzieci na lekcje w szkole.

Mowa Kaszubów była (i ciągle jeszcze jest) geograficznie bardzo zróżnicowana i już Florian Ceynowa (1817-1881), prekursor piśmiennictwa kaszubskiego, dostrzegając jednoczącą dla wspólnoty językowej funkcję druku (pisma). Objasniając różnice między mową Kaszubów a kaszubskim językiem literackim, stwierdzał: „To je rzecz zweczajno, że lud, chtëren ni mô w swòji mòwie ksążk drëkòwónëch, wsządze jednakò nie gòdò, jeno sã wëròbiają dialektë pòdlug òbcowaniò”³ („Wuvogj nad mówną kaszebską” 46-47). W tym samym czasie w *Szkole Narodowej* proklamował odezwę „Kaszebji do Pólochov”, w której tłumaczył, że Kaszubi nie czytają po polsku, bo nikt ich tego nie uczy. Akcentował integracyjną rolę pisma i to w dwojakiej relacji (zaimek „nas” daje się odczytać w dwójnasób): słowiańskiego podobieństwa języków polskiego i kaszubskiego oraz sposobu osiągnięcia konsensusu w obrębie użytkowników zróżnicowanej regionalnie kaszubszczyzny. Apel miał zostać odczytany przez mieszkańców Pomorza, więc Ceynowa umyślił zapis zrozumiały dla wszystkich potencjalnych odbiorców pisma (Kaszubi i Polacy razem mieli przeciwstawiać się germanizacji):

Me provdzevi Kaszebji njerozmjejeme dobrze pòpòlsku; a vjec me sę muszime przod vasze peszne [wspaniałej] mòwe nawuczec. Ale co ta częszko rzecz, kjej njima kòhu, cobe nas wuczeł. Ksężo nasi sã abo Mjemce, abo tesz bardzo zgnjiłi; szkolni zos mają strach przed przełożonemji. A vjec me tak godome, jak nasi przodkovje godale, to je pò kaszebsku. Ale ve, braco Pòloce, njimuszice meslec, że me – vejvsze njech-terech smjotonkov [wyjąwszy niektórych prześmiewców] – sę te nasze mòve vstedzime. Oj broń Bòże! Me le nad tim wubòlevome, że do tech czas v ti snozi mòvje njevjele je drekovane, cobe **nas** nolepi pòlbratało [Ubolewamy nad tym, że dotychczas w naszej pięknej mowie niewiele się drukuje, **to by nas najlepiej pobratało**]. („Kaszebji do Pólochov”)

Pisownia Ceynowy zmieniła się wiele razy. „Kaszebji do Pólochov” czy elementarz przeznaczony do samodzielnej nauki w domu *Xqżeczka dlo Kaszebov* (1850), mają wielofunkcyjne *o*, *e* (bez diakrytyków), aby upodobnić zapis do polskiego, bo autor zakładał, że odbiorca, znając mowę kaszubską i polski zapis, sam odpowiednie głoski pod znaki podłoży. Kilkanaście lat później

³ Zapis oryginalny cytatu (komparatystycznie): „To je rzecz zvezajno, że lud, chteri njimo v swòji mòvje xąszk drekovanech, vszędze jednako nje godo, jeno sę verobjają dialekte pòdlug wòbcowanjo”. W artykule cytaty kaszubskie w pisowni współczesnej.

w czasopiśmie *Skôrb Kaszëbskostovjnskjè mòvé* (1866-1868) zostały dodane do polskich liter charakterystyczne dla kaszubszczyzny diakrytyki, aby nie zaburzając tego podobieństwa, wyraźnie zaakcentować językową odrębność kaszubszczyzny. Taka grafia występuje też we współczesnym zapisie, a zrozumiałość wypowiedzi jest prawdopodobna, co zauważa też Hanna Makurat-Snuzik: „Òrtografiô kaszëbskô je apartnô [inna] òd pòlsczi, ale jinaczi sã [różni się] òna w wiôldzi mierze diakriticznyma znakama, jaczich òminiãcé pòzwólô w jaczims dzëlu zrozumiec czëtóny przez Pòlôcha kaszëbskòjãzëczny tekst” („Wzôjné rozmienié” 76).

Ceynowa, wybierając alfabet wykazujący podobieństwo do grafii polskiej, mógł założyć, że drukowane pismo polskie nie jest Kaszubom obce⁴, choć – co wyraził w odezwie – wiedział, że i mówienia, i czytania po polsku muszą się uczyć. Kiedy w napisany po niemiecku (w owym czasie był to język oficjalny i naukowy) *Zarës do Grammatikj Kašëbsko-Słovjnskjè Mòvé* (1879) wpisywał kaszubskojęzyczne przykłady, zastosował skomplikowany zapis lingwistyczny, który miał możliwie dokładnie oddać poszczególne dźwięki mowy, aby językoznawcy otrzymali rzetelną egzemplifikację języka Kaszubów. Ten zapis był ewidentnie niepraktyczny i przeznaczony dla specjalnego odbiorcy.

Mimo przemysłanych założeń „pisownia poważnie wpłynęła na ograniczenie czytelnictwa jego [Ceynowy; dop. J.P.] pism” (Treder, *Historia* 80), bo w połowie XIX wieku dorośli Kaszubi (w większości tylko po elementarnej szkole pruskiej) do czytania po polsku zwyczajnie nie przywykli. Jednakże te kaszubskie książeczki – nawet nieprzeczytane – podnosiły rangę kaszubszczyzny, osadzały ją obok polszczyzny w rodzinie języków słowiańskich, przypominały Kaszubom o ich słowiańskich korzeniach i budziły dumę szczepową. Trafiały do odbiorców, którzy raczej nie do końca mieli rozeznanie, co zapisano po polsku, a co po kaszubsku. Symboliczny obraz fenomenu słowa drukowanego ucieleśnia „Remusowa kara”, czyli wypełniona książkami taczka bohatera powieści *Žëcé i przigòdë Remùsa* (1938) Aleksandra Majkowskiego:

Ù niegò [Remusa] téz nabëwac bëło mòžno ksążëczy, jaczich nie przedôwelë w nižódny ksągarni, jak „Płacz i narzëkanië Òjców Swiätich w òtchlani”, „Róža z Tandebùrga”, „Ali Baba i szterdzësce rozbójników”, „Skôrb kaszëbskò-słowińsczi mòwë” naszëgò

⁴ W połowie XIX wieku na Pomorzu w urzędach, w wojsku, w szkole obowiązywał język niemiecki. Po polsku uczono katechety i w kościele katolickim głoszone kazania, ale polski druk znany był z modlitewników, polskich gazet i elementarzy do nich dołączanych (adresowane do dzieci i dorosłych). W latach 1840-1920 było takich elementarzy osiem. Ceynowy *Xążëczka dlo Kaszëbov* zdradza szczególne podobieństwo z Franciszka Miernickiego *Elementarz do ćwiczënia się w polskiem czytaniu. Zastosowany ile możności do czytania i pisania jako téz głosowania i sylabizowania* wydany po raz pierwszy w 1845 roku w Świeciu (Pomierska i Lewińska, „Przysłowia w elementarzach” 156).

Ceynowë. Miôł òn na swòji karze frantówczy Jarosza Derdowszczégò: pòczesną pò-wiòstkã ò biédnym „Jaszku z Knieji”, płaczlëwé i pòczesné przigòdë pana Czòrlińszczégò [...] Ksążczy, jaczé le jeden Fijałek w Chełmnie miôł w swòji ksążnicë [...] Wòzył Remùs na swòji karze taczé piesniczi, jaczé nòród kaszëbsczy lubił wëspiewëwac [...], a lud je bròł, jakbë to tak bëc mùszało.

Ceynowa powziął zamiar tworzenia pisanej odmiany języka kaszubskiego i pisania po kaszubsku, chcąc wykorzystać atuty pisma (druku), tj. 1) pismo niweluje terytorialne dyferencje gwarowe kaszubszczyzny, więc pełni funkcję konsolidującą, 2) druk obiektywizuje treści poznania, więc kaszubskość przyswajana po kaszubsku jest sugestywna; Ceynowa m.in. opowiedział ziomkom historię Kaszubów, zebrał kaszubskie nazwy miejscowości, przysłowia itp., przetłumaczył katechizm i wybrane modlitwy – to strategia perswazji. W epigramatycznej zwięzłości ujmuje to fraza ukuta przez kanadyjskiego teoretyka komunikacji Marshalla McLuhana *The Medium is the Message* (1967), tzn. „przeźnik jest przekazem”, 3) książka lub czasopismo pozwala na przeniesienie komunikatu w czasie i przestrzeni, więc poszerza się krąg odbiorców kaszubskiego tekstu – druk w owym czasie był nader skutecznym sposobem na rozpowszechnianie wiedzy m.in. wśród etnografów czy slawistów czeskich, rosyjskich, niemieckich, łużyckich i polskich. Prowadzona przez całe życie działalność wydawnicza autora pierwszych kaszubskich tekstów publicystycznych, naukowych i literackich (w tym tłumaczeń) dowodzi, że pragnął, by czytanie w *rodnej mowie* kształtowało samoświadomość Kaszubów. Zwięźle to ujął Gerard Labuda:

Na tym polega wielkie dziejowe znaczenie Floriana Ceynowy, który widząc po zrywie powstańczym w okresie Wiosny Ludów, że „Polska nie wróci”, postanowił ratować rodzimy język i kulturę kaszubską przez nadanie mowie kaszubskiej, rozproszonej gwarowo, statusu języka literackiego i ratowanie tą drogą tożsamości kaszubskiej. („List do Wandy Kiedrowskiej” 363)

Od połowy XIX wieku kolejne pokolenia Kaszubów miały swój udział w standaryzacji języka literackiego: modyfikowano alfabet, opracowywano gramatykę, zasady pisowni i słowniki, jednak przede wszystkim – od Ceynowy, a *de facto* od Hieronima Derdowskiego (1852-1902), który stworzył kilka poczytnych poematów – przez kolejne pokolenia powstawały utwory literackie: wiersze, dramaty, powieści. Tym samym przedstawiciele elit kaszubskich zaczęli wyrażać po kaszubsku, co czują i myślą. Dotąd językiem dyskursu publicznego i wypowiedzi artystycznej był język niemiecki, potem polski (Treder, *Historia* 16; Lewińska, *Ojców mowę* 64). Z powstaniem piśmiennictwa kaszubskiego wiąże

się więc poszerzenie zakresu tematycznego (zasób słownictwa) i sposobu wypowiedzi, a jednocześnie uformowanie grupy czytających po kaszubsku i toczących w tym przedmiocie spory, m.in. na łamach czasopism „Gryf” i „Zrzesz Kaszëbskô”. Podczas gdy komunikacja domowa to język konkretny, który służy załatwianiu doraźnych potrzeb, to literatura szuka niecodziennych wyrażen i odniesien, wykorzystuje rozmaite środki ekspresji słownej i odmiany stylu. Folklor słowny (legendy, bajki, pieśni...), funkcjonując w różnych kon-sytuacjach, ma swoją poetykę (Bartmiński 259), a literatura piękna – swoją; językowa kreacja bohaterów, zdarzeń i przeżyć w twórczości oralnej i piś-mienniczej przybiera inną formę. Utwór pisany daje możliwość doprecyzo-wania znaczeń przez odpowiedni dobór słów i struktur, indywidualizuje się styl autora. Dzieło jednego pisarza powstaje dla rzeszy czytelników – otwiera się pole do dyskusji. Choć w sytuacji szkolnej występuje anomalia – jeden nauczyciel czyta wiele prac – nie zmienia to natury rzeczy: pisanie jest z czyta-niem sprzężone, istnienie czytelnika konstituuje pisanie.

Czytania trzeba się uczyć. Ceynowa w swoim pierwszym programowym wystąpieniu „Kaszëbji do Pòlochov” zwrócił uwagę na to, że nie jest ono dane przez naturę jak mowa. Pisania nie uwzględniał, bo w owym czasie było rzadko potrzebne. W ówczesnej szkole „rozdzielano naukę pisania od nauki czytania, panowało bowiem przekonanie, że te dwie czynności są tak trudne, że nie można ich uczyć jednocześnie” (Lewińska, *Ojców mowę* 46). Języka polskiego w szkołach na Pomorzu zaczęto uczyć po 1920 roku (Lewińska, *Dla orientacji kolegów spisałem* 48), a dogodne warunki dla nauczania kaszub-skiego – choć problem językowy uczniów z Kaszub rozpoznał już w latach 20. Władysław Pniewski (19) – pojawiły się dopiero po transformacji ustrojowej w 1989 roku. Już po Sierpniu’80 na Kaszubach prowadzono zajęcia pozalek-cyjne powiązane z nauką kaszubskiego, ale od września 1991 roku w szkole podstawowej w Głodnicy i w liceum w Brusach uruchomiono regularne lekcje języka kaszubskiego. To dopiero ośmieliło inne miasteczka i gminy. Pierwsze programy nauczania „języka kaszubskiego i historii regionalnej” MEN zatwierdziło w 1996 roku; tak wyodrębnionemu przedmiotowi przypisano zarówno uczenie o kulturze materialnej, niematerialnej i dziejach regionu, jak i naukę języka kaszubskiego; edukacja regionalna wcześniej występowała (jak w całej Polsce) na innych przedmiotach szkolnych.

W tych faktach związanych z organizacją systemu kształcenia w dobie trans-formacji ustrojowej należy zwrócić uwagę na oddolną inicjatywę społeczności lokalnych: rodziców, nauczycieli, samorządów. Język kaszubski do szkoły wprowadzili ci, którzy czuli się Kaszubami i sami byli przerwany ogniwem transmisji

międzypokoleniowej w rodzinie. Socjolodzy (Synak; Latoszek; Obracht-Pron-dzyński; Mazurek) wymieniają jako czynniki konstruujące kaszubską tożsamość: pochodzenie rodzinne, język, wspólnotę losów, wspólne obyczaje, miejsce urodzenia czy miejsce zamieszkania. Badania Moniki Mazurek dowiodły, że kryterium genealogiczne jest niepodważalnym, przy czym język dla wszystkich Kaszubów – z pochodzenia, z zamieszkania, z wyboru itd. – pozostaje naj-większą wartością (Mazurek 244).

Działania legislacyjne w oświacie zbiegły się w czasie z nasileniem emocji wokół pisowni kaszubskiej. Jeszcze w latach 70. na wniosek pisarzy kaszub-skich i nauczycieli, którzy przygotowywali uczniów do udziału w konkursie recytatorskim „Rodnô mòwa” (od 1972 roku), doszło do komisijnego opraco-wania *Zasad pisowni kaszubskiej* (1975)⁵. Od tego czasu publikacje Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego ukazywały się według tych reguł, a skąpe możliwości druku przed 1980 rokiem (długość cyklu wydawniczego, cenzura, reglamentacja papieru itp.) pozwalały na weryfikację pisowni w miesięczniku „Pomerania” (1500 egz.) i w każdej książce. Weryfikatorów było tylko kilku, więc kon-sekwentnie stosowane zasady ortograficzne i paradygmaty odmiany umacniały status języka. Odbiorcami czasopisma byli głównie: literaci, działacze regionalni, językoznawcy i entuzjaści. Kiedy po roku 1980 kaszubski trafił do szkoły, zapotrzebowanie na teksty dedykowane uczniom gwałtownie wzrosło i w obiegu edukacyjnym znalazły się powielane domowymi sposobami utwory przepi-sywane ze starych książek i czasopism. Nauczyciele, będąc absolwentami polskiej szkoły i posługując się jakąś gwarą kaszubską, radzili sobie z czytaniem, ale nie byli przygotowani do pisania. Nie było to też pilną potrzebą, bo powszechnie pracowano nad tekstem mówionym: recytacja, śpiew, przedstawienia te-atralne. Z czasem wyraźnie z czytaniem radzono sobie gorzej, bo do drugiego wydania *Zasad* (1984) został dodany aneks *O wymowie kaszubskiej*, w którym J. Treder pisze:

Znormalizowanej pisowni kaszubskiej [...] nie uczy żadna instytucja, zatem nigdzie nie zostaje wyjaśniony, a potem utrwalony (zmechanizowany) stosunek między literą a odpowiadającą jej wartością głosową, co grozi w konsekwencji tzw. wymową lite-rową. Wydawnictwa kaszubskie zawierają często skrócone reguły transformacji zna-ków graficznych na postać wymawianiową, nie zawsze jednak są one wystarczające i pewnie nie zawsze czytelnik korzysta z tych wskazówek. Nie bez znaczenia jest i to, że w obiegu są teksty drukowane różnymi systemami graficznymi. (61)

⁵ Nie było to pierwsze tego typu opracowanie; w 1919 roku zasady pisowni kaszubskiej opra-cował Friedrich Lorentz i on był weryfikatorem pisowni kaszubskiej w czasopismach, których był redaktorem, więcej o tym Pomierska i in. 222.

Zamieszanie w kwestii zapisu nasiliło się w latach 90., kiedy zaangażowani młodzi Kaszubi zaczęli wydawać czasopisma o znamienych tytułach: „Tatczëzna”, „Odroda”, „Zymk”, (tj. *ojcowizna/kraj rodzinny* (ale i dziedzictwo materialne i kulturowe), *odrodzenie, wiosna*). Chcąc podkreślić kaszubską tożsamość i odrębność językową kaszubszczyzny – uważali, że *Zasady* stosowane przez ZKP upodabniają ją za bardzo do polszczyzny – zaczęli wdrażać inne reguły zapisu. Dualizm w kwestii pisowni sugestywnie uwydatniły pierwsze tłumaczenia Pisma Św. na kaszubski: *Kaszëbskô Biblëjô. Nowi Testament. IV Ewanjelje* ks. Franciszka Gruczy (1992) i *Świëté Pismiona Nowého Testamentu* (1993) Eugeniusza Gołąbka.

Wówczas drugi raz w krótkich dziejach pisowni kaszubskiej dobro ucznia wymogło kodyfikację ortografii. Bezpośrednio chodziło o konieczność kształcenia nauczycieli, standaryzację celów kształceniowych przypisanych przedmiotowi szkolnemu i druk podręczników. Przedstawiciele środowisk piszących podpisali 13 maja 1996 roku „Protokół uzgodnień co do zasad pisowni kaszubskiej” (reprint Obracht-Prondzyński i in. 146-47); dokument z perspektywy czasu oceniany jako przełomowy. Zawarty kompromis odsunął na drugi plan spory natury tożsamościowej⁶, najważniejszym uczynił przyszłość języka. Było oczywistym, że skuteczna ochrona i rozwój kaszubskiego zależą w dużej mierze od nauki w szkole. Odpowiedzialność pedagogiczna wymagała zgodności co do zasad, według jakich uczniowie będą utrzymywać w zapisie dźwięki mowy.

Powiązanie problematyki kształcenia sprawności językowej w kaszubszczyźnie z ogółem zagadnień dotyczących małej ojczyzny zostało wpisane w założenia ogólne *Podstawy programowej* w 2008 roku (Dz. U. 2009, poz. 17) i takie obowiązują i dziś; w preambule obecnie obowiązującej (Dz. U. 2017, poz. 356.) zapisano:

Edukacja kaszubska przebiega w **dwóch dopełniających się obszarach** [podkr. J.P.]: **nauki języka kaszubskiego oraz wiedzy o języku i kulturze kaszubskiej**, dlatego treści kulturowe (w tym treści historyczne) i wiedza o języku ujmowane są w sposób całościowy i traktowane jako towarzysze nauki języka kaszubskiego. Celem edukacji kaszubskiej jest kształtowanie językowej, kulturowej i **tożsamościowej świadomości ucznia** w partnerstwie z rodziną, środowiskiem lokalnym i regionalnym.

„Język kaszubski” musi w ciasnych ramach trzech godzin w tygodniu pomieścić wiedzę i umiejętności wielu dziedzin i aby ta nauka dawała dobry

⁶ Na ów kompromis złożyły się różne okoliczności, z których najważniejszą wydaje się dyskusja nad statusem języka i głos Alfreda Majewicza, który wprowadzając do debaty termin „etnolekt”, wyciszył antagonizm „dialekt czy język” (Obracht-Prondzyński i in. 140-44).

rezultat, musi wyzyskiwać efekty uczenia się z innych przedmiotów szkolnych, zarówno w obszarze wiedzy historycznej czy przyrodniczej, jak i przedmiotów językowych.

Dydaktyka ortografii na lekcjach języka kaszubskiego zasadniczo nie powinno odbiegać od metod stosowanych przez polonistów, bo pisownia kaszubska – jak w większości języków słowiańskich – opiera się na czterech zasadach: fonetycznej, morfologicznej, historycznej i konwencjonalnej (Pomierska, „Zasady” 638-40). Konieczne jest zintegrowanie wdrażania nawyku ortograficznego z poznawaniem znaczenia słów i ich brzmienia, zapisu drukowanego i ręcznego, potem ćwiczenie umiejętności w różnych kontekstach nadawczo-odbiorczych. Podczas kształcenia sprawności ortograficznej należy uwzględnić różne czynniki mechanizmów pamięci, koncentracji uwagi, motywacji itp. Należy mieć na uwadze tematykę wykorzystywanych tekstów, odpowiedniość i stopień trudności ortogramów. Trzeba sukcesywnie – w powiązaniu z nauczaniem gramatyki – wdrażać reguły ortograficzne. Nadrzędnie powinno się dążyć do zapamiętania kształtu graficznego jak największej liczby wyrazów, bo czytający identyfikuje obraz całych części znaczeniowych, a człowiek zdecydowanie częściej czyta niż pisze (Pawłowska, *Metodyka ćwiczeń w czytaniu* 17-22).

W każdym wyżej wymienionym obszarze działań jest miejsce na kształtowanie tożsamościowej świadomości ucznia: czy to w kaligrafii, która uwrażliwia na charakterystyczne dla kaszubszczyzny litery, czy podczas ćwiczenia wymowy, kiedy uczeń odkrywa bogactwo barw samogłosek kaszubszczyzny, czy czytając, kiedy poznaje dyferencjalne wartości dźwiękowe dla tego samego znaku literowego w alfabetach polskim i kaszubskim. Szczególnie dużo możliwości dają różnorodne ćwiczenia słownikowe i frazeologiczne powiązane z tematyką lekcji i doбором czytanych tekstów.

Przedmiot „język kaszubski” łączy naukę języka (jak na językach obcych) z poznawaniem dzieł literatury (jak na polskim) i taka koncepcja ma wybitnie charakter tożsamościowy⁷. W *Podstawie programowej* z 2017 roku dla szkoły podstawowej wymagania zostały zredagowane dla obszarów tematycznych wypowiedzi i dla sprawności językowych rozwijanych w procesie przyswajania języka (znajomość środków językowych, rozumienie i tworzenie wypowiedzi ustnych i pisemnych, reagowanie na wypowiedź, przetwarzanie wypowiedzi), ale też pierwszy raz ustalano kanon lektur obowiązkowych. W szkole

⁷ Uczenie się języka literackiego – w mowie i w piśmie – z wykorzystaniem *nomen omen* literatury kaszubskiej zaproponowali już Stefan Bieszk i Jan Rompski w pionierskim scenariuszu lekcji z 1958 roku pn. *Kaszëbizna w chëczowi uczi* (*Pro memoria* 751). Wypisy z literatury kaszubskiej są zasadniczym komponentem podręczników do języka kaszubskiego (wykaz zob. Obracht-Prondzyński i in. 158).

ponadpodstawowej punkt ciężkości przesuwają się ku umiejętnościom analizy i interpretacji utworów literackich oraz innych tekstów kultury z jednoczesnym poszerzaniem zasobu leksykalnego i doskonaleniem mówienia i pisania.

Zwieńczeniem nauki bywa egzamin dojrzałości. W wielu przypadkach jest świadectwem tożsamościowym lub wyrazem wdzięczności dla nauczycieli, ale też coraz częściej maturzyści z kaszubskiego wybierają studia na etnofilologii kaszubskiej na UG, co determinuje potem wybór działalności profesjonalnej w zawodach związanych z kaszubszczyzną⁸. Od 2023 roku matura pisemna będzie sprawdzać rozumienie tekstów publicystycznych i popularnonaukowych w połączeniu ze znajomością treści i problematyki lektur (30% oceny), a wypracowanie (rozprawka lub analiza porównawcza dwóch utworów) będzie wymagało napisania wypowiedzi o charakterze argumentacyjnym (z uwzględnieniem znajomości lektur obowiązkowych) wyłącznie w języku kaszubskim (70%). Mimo że wpływ ortografii na ogólny wynik egzaminu jest znikomy, to bezsprzecznie umiejętność szybkiego, łatwego i poprawnego dekodowania zapisu ma dla zdającego znaczenie, bo maturę pisze się w określonym czasie.

Aktywność uczniów w doskonaleniu sprawności pisania i czytania stymulują konkursy, w których tekst literatury kaszubskiej odgrywa kluczową rolę: 1) Dyktando kaszubskie, impreza wędrująca, organizowana od 2002 roku przez terenowe oddziały ZKP we współpracy ze społecznością lokalną (Pomierska, „Królewionka”), 2) Méster Bělnégò Czětaniô, przygotowany w 2012 roku przez bibliotekę w Bolszewie (obecnie realizowany przez Muzeum Piśmiennictwa i Muzyki Kaszubsko-Pomorskiej). Rzeczą osobliwą, ale o doniosłym znaczeniu jest zaangażowanie w tej rywalizacji dorosłych. Dla nauczycieli, dziennikarzy i pracowników kultury to bodziec do podnoszenia kwalifikacji językowych, a współdziałanie rodziców konsoliduje pokolenia. Te inicjatywy wydłużają czas edukacji językowej lub zachęcają do samokształcenia tych, których nie objął system szkolny – przybywa odbiorców literatury kaszubskiej i użytkowników literackiej kaszubszczyzny.

Przedstawiona analiza dotycząca ortografii kaszubskiej i akcent położony na wzajemną zależność czytania i pisania polemizują z tezami zawartymi w artykule Macieja Bandura⁹ *Pismo jako znak wspólnoty etnicznej. Głos w sprawie polityki języka kaszubskiego*. Nie wnikając w szczegóły, zgadzamy się, że od

⁸ Kierunek ma dwie specjalności: nauczycielską (do dwóch przedmiotów: język kaszubski i język polski) i język kaszubski w praktyce kulturowej (dziennikarstwo, edytorstwo). Absolwenci pracują w oświacie, w instytucjach kultury (muzea, GOK-i), w mediach lokalnych.

⁹ Redaktor czasopisma *Skra – pismjono wo kulturze*; pismiono.com. Ogólne założenia grafii, określonej przez twórcę jako „klasyczna”, przedstawiono w oświadczeniu na Facebooku 16 maja 2017 roku; w takim zapisie Bandur wydał tłum. *Matego księcia (Móli princ, Falkenbórg, Védówjizna Skra, 2018)*.

F. Ceynowy pisarze i przedstawiciele intelektualnych elit kaszubskich świadomie wykorzystywali pisanie w *rodnej mowie* do budzenia poczucia tożsamości Kaszubów i że współcześnie to niemniej ważna kwestia. Zasadniczo jednak fakty podlegają innej interpretacji. Bandur stawia tezę, że „konkretna grafia kaszubska jest obiektywizacją przyjętego przez jej autora statusu kaszubszczyzny” (326) i „Spór o grafie to walka o przestrzeń, w której następuje demonstracja językowej, kulturowej i etnicznej odrębności kaszubszczyzny bądź udowadnianie jej związków z polszczyzną” (335). Uświadomienie sobie perspektywy czytelnika pozwala zobaczyć pismo jako narzędzie komunikacji między piszącym a czytającym i dogodny środek przekazu tego, „co pomyśli głowa”. Żadna pisownia nie odzwierciedla w pełni dźwięków mowy, grafia jest zawsze umową społeczną. Piszący po kaszubsku, szanując potrzeby czytelnika, wpisuje się w tradycję piśmienniczą. Kaszubszczyzna literacka potrzebuje eksploratorów, którzy będą czytać i pisać, a tego – jak mawiali autorzy pierwszych lekcji kaszubskiego – „trzeba się nauczyć, jak w każdym języku” (*Pro memoria* 680).

Norma pisana (szczególnie w zakresie ortografii i fleksji) staje się coraz bardziej regularna na skutek nauczania szkolnego: wykształconych nauczycieli, podręczników, lektur itp., a także aktywności twórczej młodszego pokolenia piszących. Coraz częściej dobór słownictwa czy preferencji dla danej formy językowej nie wynika ze znajomości rodzimej gwary, ale świadomych działań stylistycznych autora, także czytelnika tekstów kaszubskich: dawnych i współczesnych.

Zadaniem nauczycieli jest nauczyć ucznia odbioru tekstu: zarówno rozpoznawania znaków, jak i rozumienia. Rolę nauczyciela podkreśla R. Pawłowska:

Historyczność pisowni, nieodpowiedniość między ciągami fonicznymi a ciągami graficznymi wymaga specjalnego postępowania dydaktycznego przy nauce czytania i pisania [...] Nauczyciel powinien wiedzieć o przyczynach i konsekwencjach nieodpowiedniości zapisów i wymówień. (22)

Choć nie wszyscy Kaszubi umieją czytać i pisać po kaszubsku, to obecna wkoło kaszubszczyzna pisana niewątpliwie przyczynia się do poczucia tożsamości wspólnotowej i daje obycie z zapisem. Wyczulenie na poprawność ortograficzną poświadcza liczba wpisów na portalu *Błędy kaszubskie w przestrzeni publicznej* na Facebooku, gdzie członkowie grupy zamieszczają zdjęcia egzemplifikacyjne i poprawny zapis, a ich komentarze dowodzą, że mają świadomość, że obraz graficzny całego hasła może być przyczyną utrwalenia błędu. Język kaszubski jako przedmiot szkolny – wysiłkiem szkoły, rodziny i środowiska – powinien przygotować młodych Kaszubów do uczestnictwa

w kulturze. Dzięki umiejętności czytania i pisania ten udział w kulturze może być pogłębiony i aktywny.

Dziś nie są już zaskoczeniem kaszubskie szyldy sklepów, slogany reklamowe czy napisy dwujęzyczne na szlakach komunikacyjnych, ale książka kaszubska pośród licznych polskojęzycznych tytułów w księgarni wzbudza zainteresowanie, bo nie jest to kaszubszczyzna handlowo-turystyczna, ale zasługujące na zaufanie dzieło kultury. Wydawnictwa kaszubskie zachwycają szatą graficzną. Lektury szkolne lub nagrody konkursowe uczniów trafiają nierzadko w ręce rodziców i kaszubska książka jest atrakcyjnym prezentem – różnymi drogami znajduje czytelnika. Budzą ciekawość komiksy czy ilustrowane książeczki dla dzieci, bo noszą znamiona świeżości. Intrygują tłumaczenia znanych autorów, np. duże ożywienie wywołał zbiorek *Brzechwa dzecoma*, bo te wierszyki – jak wszystkie przedszkolaki w Polsce od pokoleń – Kaszubi recytują z uciesznym zadowoleniem z pamięci. Tłumacze książek: *Miedzwiôdk Pùfôtk*, *Przigòdë Alicje w Cëdaczny Zemie*, *Môti princ* umyślnie wybierają tytuły z kanonu kultury europejskiej, aby translacjami wzbudzić w czytelniku ciekawość, jak to brzmi po kaszubsku i „przyczynić się do ... wyeliminowania redukcjonistycznych zagrożeń” (Makurat-Snuzik, „Dlaczego” 128).

Piśmiennictwo kaszubskie u samego zarania miało pełnić określone funkcje społeczne i mimo upływu dziesiątków lat – i zdecydowanie poszerzenia oferty piśmienniczej – aspekt tożsamościowy kaszubskojęzycznego tekstu wybija się na pierwszy plan, m.in. dlatego, że jest on napisany właśnie po kaszubsku. I aby to nie była tylko regionalna osobliwość, ale dialog z kulturą, czytania po kaszubsku trzeba się uczyć, także w szkole, wdrażając nawyki ortograficzne.

BIBLIOGRAFIA

- Bandur, Maciej. „Pismo jako znak wspólnoty etnicznej. Głos w sprawie polityki języka kaszubskiego”. *Mniejszości etniczne i ich pogranicza: szkice tożsamościowe*, red. Adela Kożyczkowska, i Maria Szczepka-Pustkowska, Wydawnictwo UG, 2020, ss. 326-37.
- Bartmiński, Jerzy. *O języku folkloru*. Ossolineum, 1973.
- Breza, Edward. „Kaszubi i kaszubszczyzna na świecie”. *Kaszubszczyzna. Kaszëbizna*, red. Edward Breza, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, 2001, ss. 317-326.
- Ceynowa, Florian. „Kaszëbji do Pólochov”. *Szkoła Narodowa*, nr 10, 1850, odroda.kaszubia.com/02-02/kaszëbido.htm. Dostęp 20.08.2021.
- Ceynowa, Florian. „Wuvogj nad móvą kaszëbską”. *Trze rosprave*. Kraków, 1850, ss. 46-47.
- Jabłoński, Artur. „Język kaszubski jako element narodotwórczy”. *Postscriptum Polonistyczne*, 2019, nr 1, ss. 45-56.
- Labuda, Gerard. „List do Wandy Kiedrowskiej z 12 I 2003 r”. *Acta Cassubiana*, 2003, ss. 361-65.

- Latoszek, Marek. „Grupa etniczna w Polsce – możliwe warianty przemian (ze szczególnym uwzględnieniem Kaszubów)”. *Europa państw – Europa narodów. Problemy etniczne Europy Środkowo-Wschodniej*, red. Grzegorz Babiński, Władysław Miodunka, NOMOS, 1995.
- Lewińska, Aneta. *Dla orientacji kolegów spisałem...: o szkole w kronikach szkół wiejskich z Pomorza z lat 1920-1989*. Wydawnictwo „Bernardinum”, 2019.
- Lewińska, Aneta. *Ojców mowę znać należy. Język elementarzy polskich wydawanych na Pomorzu Gdańskim w latach 1840-1920 jako narzędzie kształcenia i wychowania*. Wydawnictwo „Bernardinum”, 2012.
- Makurat-Snuzik, Hanna. „Dlaczego tłumaczy się literaturę piękną na regionalny język kaszubski”. *Przekłady Literatur Słowiańskich*, 2018, www.journals.us.edu.pl/index.php/PLS/article/view/7673. Dostęp 20.08.2021.
- Makurat-Snuzik, Hanna. „Wzôjné rozmienié kaszëbszczégò i pòlsczégò jãzëka”. *Intercomprehensio slavica*, red. Roland Marti, Patrice Pognan, i Mojca Schlamberger Brezar, 2020, ss. 71-81, e-knjige.ff.uni-lj.si/znanstvena-zalozba/catalog/view/226/326/5298-1. Dostęp 20.08.2021.
- Mazurek, Monika. *Język – Przestrzeń – Pochodzenie. Analiza tożsamości kaszubskiej*. Instytut Kaszubski, 2011.
- Obracht-Prondzyński, Cezary. „Dylematy związane z kaszubską tożsamością”. *Spoleczność kaszubska w procesie przemian: kultura, tożsamość, język*, red. Kazimierz Kleina i C. Obrecht-Prondzyński, Kancelaria Sejmu, 2012, ss. 19-36.
- Obracht-Prondzyński, Cezary, i in. *Kaszubi w III RP: polityka, prawo, edukacja, tożsamość*. Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie, Instytut Kaszubski, 2019.
- Pawłowska, Regina. *Metodyka ćwiczeń w czytaniu*. Wydawnictwo UG, 2002.
- Pniewski, Władysław. „Błędy i właściwości językowe w zadaniach młodzieży polskiej w Gdańsku, w świetle dialektów pomorskich i języka niemieckiego”. *Rocznik Gdański*, 1927, ss.19-58.
- Pomierska, Justyna. „Biblioteka Pisarzy Kaszubskich”. *Gniazdo Gryfa: słownik kaszubskich symboli, pamięci i tradycji kultury*, red. Cezary Obrecht-Prondzyński, Instytut Kaszubski, 2020, ss. 49-50.
- Pomierska, Justyna. „Język kaszubski literacki”. *Gniazdo Gryfa: słownik kaszubskich symboli, pamięci i tradycji kultury*, red. Cezary Obrecht-Prondzyński, Instytut Kaszubski, 2020, ss. 213-15.
- Pomierska, Justyna. „Królewionka w pałacu. O pożytkach płynących z Dyktanda Kaszubskiego”. *Język. Tradycja. Tożsamość*, red. Ewa Rogowska-Cybulska i Małgorzata Milewska-Stawiany, Wyd. UG, 2013, ss. 45-51.
- Pomierska, Justyna. „Zasady pisowni kaszubskiej”. *Gniazdo Gryfa: słownik kaszubskich symboli, pamięci i tradycji kultury*, red. Cezary Obrecht-Prondzyński, Instytut Kaszubski, 2020, ss. 638-40.
- Pomierska, Justyna, i Monika Mazurek. „Znaczenie literatury mniejszości etnicznej dla budowania tożsamości zbiorowej (przykład kaszubski)”. *Media i Społeczeństwo. Medioznawstwo, komunikologia, semiologia, socjologia mediów*, 2019, ss. 21-34.
- Pomierska, Justyna, i Aneta Lewińska. „Przysłowia w elementarzach z Pomorza Gdańskiego z lat 1840-1920 a zbiory paremiograficzne Floriana Ceynowy”. *Acta Cassubiana*, 2013, ss. 152-66.
- Pomierska, Justyna, i in. *Jazëk kaszëbsczë*. Kaszëbskò-Pòmòrszczé Zrzeszenie, Instytut Kaszubski, 2015.
- Pro memoria. Stefan Bieszk (1895-1964)*, red. Józef Borzyszkowski, Instytut Kaszubski, 2013.
- Rogowska-Cybulska, Ewa. „Kaszubskojęzyczne teksty i gatunki o funkcji komercyjnej”. *Acta Cassubiana*, 2014, ss. 157-79.

- Rogowska-Cybulska, Ewa. „Kaszubszczyzna w szacie informacyjnej miasta”. *Przestrzeń zróżnicowana językowo, kulturowo i społecznie. Miasto 2*, red. Małgorzata Święcicka, Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, 2008, ss. 133-46.
- Synak, Brunon. *Kaszubska tożsamość. Ciągłość i zmiana. Studium socjologiczne*. Wydawnictwo UG, 1998.
- Treder, Jerzy. „Kaszubszczyzna – problemy językoznawców dawniej a dziś”. *Antropologia Kaszub i Pomorza. Materiały z I seminarium, które odbyło się w maju 1988 r. w Gdańsku*, red. Józef Borzyszkowski, Instytut Historii UG i ZKP w Gdańsku, 1990, ss. 73-104.
- Treder, Jerzy. *Historia kaszubszczyzny literackiej. Studia*. Wydawnictwo UG, 2005.
- Treder, Jerzy. *Spòdlowò wiedzò ò kaszëbiznie*. Wéd. 2. pòpr. i pòsz., red. Justina Pòmierskò, Wëdòwizna Kaszëbskò-Pòmòrszczégò Zrzeszeniò, 2014.
- Zasady pisowni kaszubskiej*. Wyd. 2. przejrzane i poszerz. Na podstawie postanowień Komisji do spraw Pisowni Kaszubskiej w składzie: Edward Breza (przewodniczący), Wojciech Kiedrowski, Aleksander Labuda, Leon Roppel, Jerzy Treder, Jan Trepczyk, oprac. E. Breza i J. Treder, Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie, 1984.
- Zieniukowa, Jadwiga. „Kaszubszczyzna”. *Język polski*, red. Stanisław Gajda, 2001. Cyt. za: Zieniukowa, Jadwiga. *Zagadkowa kaszubszczyzna. Studia o kaszubskim języku regionalnym*. Instytut Sławistyki PAN i Instytut Kaszubski, 2018.

NAUKA ORTOGRAFII A POCZUCIE TOŻSAMOŚCI.
KSZTAŁCENIE SPRAWNOŚCI ORTOGRAFICZNEJ
NA LEKCJACH JĘZYKA KASZUBSKIEGO

Streszczenie

Artykuł przedstawia wybrane zagadnienia z dziejów pisowni języka kaszubskiego, aby uzasadnić, że zapis ma służyć czytelnikowi. Ceynowa, twórca kaszubszczyzny literackiej dostrzegł, że druk niweluje różnice gwarowe, jest najlepszym przekaznikiem wiedzy o Kaszubach wśród samych Kaszubów i w świecie. Alfabet wzorował na polskim, bo był to najbliższy Kaszubom słowiański język; znali go m.in. z modlitewników. Aspekt tożsamościowy kaszubskojęzycznego tekstu także dziś jest ważny, chociażby dlatego, że jest on napisany po kaszubsku.

Czytania po kaszubsku trzeba się uczyć, także w szkole, wdrażając nawyki ortograficzne. Ćwiczenia ortograficzne (kaligrafia, przepisywanie, zadania słownikowo-frazeologiczne) dają dużo możliwości kształtowania postaw tożsamościowych. Szczególne znaczenie ma tematyka lekcji i dobór tekstów, w tym utworów literatury kaszubskiej. Język kaszubski jako przedmiot szkolny powinien przygotowywać Kaszubów do uczestnictwa w kulturze, dzięki umiejętności czytania i pisania ten udział w kulturze może być pogłębiony i aktywny.

Słowa kluczowe: język kaszubski; kaszubski w szkole; Florian Ceynowa; Regina Pawłowska; ortografia kaszubska; zasady pisowni kaszubskiej.

LEARNING ORTHOGRAPHY AND A SENSE OF IDENTITY:
TEACHING SPELLING SKILLS DURING KASHUBIAN LESSONS

Summary

This article presents selected issues from the history of Kashubian language orthography to justify the fact that the notation should serve the reader. Ceynowa, the creator of the literary Kashubian language, noticed that written Kashubian eliminates dialect differences and is the best transmitter of knowledge about Kashubia among the Kashubians themselves and in the world. He modelled the alphabet on the Polish one, because it was the closest Slavic language to Kashubians, since they knew it from prayer books. Even today, the identity aspect of a Kashubian-language text stands out, precisely because it is written in Kashubian.

The reading of Kashubian needs to be learnt, not only at school, by implementing spelling rules. Spelling exercises (calligraphy, transcription, dictionary-phrase tasks) present a wide range of opportunities for shaping attitudes towards identity. The subject matter of the lessons and the selection of texts, including works of Kashubian literature, are of particular importance and offer a lot of possibilities for showing off. Kashubian as a school subject should prepare Kashubians for participating in their own culture; thanks to reading and writing, this participation in culture can be deepened and become more active.

Keywords: Kashubian language; Kashubian at school; Florian Ceynowa; Regina Pawłowska; Kashubian orthography; Kashubian spelling rules.